

Liturgia to celebrowanie Osoby i spotkanie osób

„Jeżeli liturgia jest zbawczym procesem wymiany między Bogiem a człowiekiem, to wymiana ta osiągnęła pełnię w Jezusie Chrystusie. Człowiek pogrążony w grzechu otrzymuje zbawienie przez Jezusa Chrystusa, który umarł i odkupił go przez swoją śmierć. Przez ofiarę krzyża i swoje zmartwychwstanie Jezus doprowadza nas do jedności z Ojcem. Jest zarazem nowym kapłanem, nowym ołtarzem, nową świątynią, jak i nową ofiarą tego kultu uwielbienia Ojca oraz prześlągania Go za grzechy ludzi. W Chrystusie liturgia starotestamentalna osiąga pełnię. Nie zapowiadała ona nowego systemu rytualnego, ale była zapowiedzią Osoby. Dlatego też liturgia to spotkanie osób, a nie celebrowanie rzeczy czy wydarzeń. Liturgia jest celebrowaniem Osoby i spotkaniem osób. Celebrowaniem liturgii jest Jezus Chrystus, a więc liturgia jest spotkaniem między Bogiem i człowiekiem w Chrystusie. Owa rzeczywistość Jezusa Chrystusa i zbawczych wydarzeń staje się w liturgii naszą rzeczywistością. W czasie celebrowania wydarzenia zbawcze, które historycznie dokonały się w odległym czasie, stają się naszym udziałem”.

Liturgia to przestrzeń, w której dokonuje się uwielbienie Boga i uświęcenie człowieka

„Panu Bogu należy się wszelka cześć i uwielbienie. Po prostu dlatego, że jest Bogiem; z samego tego faktu należy Mu się z naszej strony kult, cześć i uwielbienie. Oczywiście oddajemy Mu cześć także za to wszystko, co dla nas czyni: stworzył nas, zapragnął, kocha i podtrzymuje w każdej sekundzie nasze istnienie. On nas zbawił, przebaczył grzechy i czyni swoimi dziećmi, On się nami opiekuje i nam błogosławi – za to wszystko należy Mu się uwielbienie.

Dzisiaj w liturgii dokonuje się dokładnie to samo, co działo się podczas ziemskiego życia Syna Bożego. (...) To, co Chrystus czynił, chodząc po ziemi, teraz dokonuje się przez obrzędy liturgiczne (o tym, jak to się dzieje, powiemy w czwartym rozdziale), z tą różnicą, że wtedy do Jezusa mieli dostęp tylko ci, którzy akurat żyli w tym czasie i w tym miejscu, w którym był Chrystus. Dzisiaj jest On dostępny dla wszystkich ludzi, w każdym miejscu, gdzie jest celebrowana liturgia. Dzisiaj każdy może być uzdrowiony przez Chrystusa na ciele i duszy, może zawrzeć z Nim przymierze, doznać pocieszenia, być nakarmionym czy oczyszczonym z grzechu. Jednakże to wszystko, co Chrystus czynił na ziemi, prowadziło do najważniejszego celu – do zbawienia, a więc obdarowania człowieka Bożym życiem. Jak mówią Ojcowie Kościoła, Syn Boży stał się człowiekiem, aby człowiek mógł stać się Bogiem, aby człowiek został przeobóstwiony, czyli nierozdzielnie zjednoczony z Chrystusem, upodobniony do Niego. I taki też jest cel liturgii – upodobnić nas do Chrystusa, przemienić nas w Niego, napęlnić życiem samego Boga”.